

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/198012,Adam-Hlebowicz-Ziemianin-w-sowieckim-Lwowie-Adam-Glazewski-1872-1960.html>
03.05.2024, 12:59

Adam Hlebowicz: Ziemianin w sowieckim Lwowie Adam Głażewski (1872-1960)

Ziemiańskie były grupą społeczną najbardziej nienawidzoną przez komunistów. Przedstawiano ich w propagandzie jako obszarników, krwiopijców, ciemężycieli chłopów. Stąd na terenach, które znalazły się pod panowaniem najpierw bolszewickim, a potem sowieckim, ta grupa ludzi była szczególnie prześladowana.

Zabierano im majątki, rekwirowano posiadłości, przeznaczano ich w pierwszej kolejności do wywózki do łagrów na daleką północ i wschód ZSRS. Z tego schematu wyłamuje się Adam Głażewski, ziemianin z okolic Zaleszczyk, prawnik, wybitny działacz Narodowej Demokracji, który wbrew okolicznościom postanowił zostać na Kresach i pełnić swe obowiązki tam, gdzie było to możliwe.

Galicyjska szkoła patriotyzmu

Urodził się 27 kwietnia 1872 r. w Chmielowej, 50 km na północ od Zaleszczyk. Pochodził z rodziny ziemiańskiej Ignacego i Modesty z domu Krasnopolskiej. Pieczętowali się herbem Cholewa. Ojciec, uczestnik Powstania Styczniowego, wybudował w Chmielowej w latach 1895-1900 dwór na fundamencie wcześniejszej budowli dworskiej ufundowanej przez rodzinę Heydlów. Adam ukończył Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie, maturę zdał w 1891 r. Studiował prawo na Uniwersytecie Leopolda i Franciszka w Innsbrucku (1893/1894) i na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie



Adela i Adam Głażewscy (fot. zbiory rodziny Głażewskich)

(1891–1895); w 1896 r. uzyskał tytuł doktora praw.

Po studiach podjął pracę w sądzie w Zaleszczykach. Był w tym okresie niezwykle zaangażowany w różne polskie działania polityczne, samorządowe i charytatywne. Od 1898 r. członek Wydziału Powiatowego, wiceprezes, a od 3 marca 1914 r. prezes Rady Powiatowej w Zaleszczykach. Członek Ligi Narodowej od 1905 r. Prezes Polskiej Organizacji Narodowej w Zaleszczykach od marca 1912 r. Działacz „Sokoła”. Po wybuchu I wojny światowej prezes Komitetu Narodowego w Zaleszczykach. Działacz Zjednoczenia Narodowego, Komitetu Opieki nad Żołnierzem Polakiem, od 1 listopada 1918 r. Polskiego Komitetu Narodowego. W tym samym roku rodzina wraz z dziadkiem Ignacym przeniosiła się do Lwowa, pozostawiając Chmielową pod opieką zarządcy. Kupili okazałą willę przy ul. Potockiego, naprzeciwko kościoła Karmelitów. Adam dostał pracę w Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń „Floranka”, które jako pierwsze w Polsce założyło Ochotniczą Straż Pożarną (1864) i pierwszą w Krakowie Kasę Oszczędności (1866).

Rodzinę Adam Gładzewski założył jeszcze w 1899 r. Ożenił się z Adelą (1879–1922), córką Gustawa Romera i Bronisławy Wyszowskiej. Żona angażowała się w dzieła charytatywne, założyła we Lwowie schronisko dla chłopców i się nim opiekowała. Oboje małżonkowie byli gorliwymi katolikami i swoją wiarę oraz patriotyzm przekazali potomstwu. Mieli czterech synów: Ignacego (1902–1983), Andrzeja (1905–1973), Gustawa (1908–1991) i Konstantego (1911–1989). Wszyscy urodzili się w Chmielowej. Koleje ich losów są ilustracją dramatu Polaków doświadczonych II wojną światową.

Ziemiańin i polityk

W latach 1915–1920, w czasie działań wojennych, a potem przewrotu bolszewickiego, dwór w Chmielowej został ograbiony. W okresie międzywojennym odbudowany przez Adama Gładzewskiego, był wyposażony w liczne cenne sprzęty, znajdowały się tam również dzieła sztuki, w tym malowidło na desce van Dycka, portret Ignacego Gładzewskiego namalowany przez Artura Grottgera, wizerunek Adama pędzla Jacka Malczewskiego, prace Teodora Axentowicza, Jana Henryka Rosena, Henryka Weysenhoffa. Siedziba rodowa posiadała dużą kolekcję broni białej, pistoletów orientalnych zdobytych pod Wiedniem w 1683 r., Złoty Krzyż *Virtuti Militari* gen. Franciszka Paszkowskiego, adiutanta Tadeusza Kościuszki. Wśród rękopisów znajdowały się pamiątki po Kościuszcze i ks. Józefie Poniatowskim. Niemal wszystkie zbiory wraz z urządzeniem domu zostały zniszczone lub rozgrabione w drugiej połowie września 1939 r.

Jako ziemiańin Adam Gładzewski był od 1905 r. zaangażowany w tworzenie Zjednoczonych Kół Zjazdów Rolniczych, zainicjowanych i prowadzonych na terenie Galicji Wschodniej przez działacza Narodowej Demokracji Jana Emanuela Rozwadowskiego.

Bezpośredni cel Zjednoczonych Kół stanowiło samokształcenie, dokonywane w formie regularnie odbywanych spotkań, których gospodarzami mieli być kolejno wszyscy należący

do organizacji więksi właściciele. Zwiedzaniu folwarków i uczciwej krytyce ich niedoskonałości towarzyszyły prelekcje i dyskusje na przygotowane wcześniej tematy z zakresu agronomii i związanych z rolnictwem działów gospodarki. W gronie członków rozmawiano również o projektach powołania nowych instytucji i spółek, potrzebnych reformach, jak np. wprowadzeniu ubezpieczeń dla tzw. służby folwarcznej, układano plany solidarnego działania wewnątrz istniejących już organizacji. Koncepcja zjazdów, wspierająca się na koleżeńskich relacjach zrzeszonych rolników oraz rzeczywistych korzyściach, jakie dawały wspólne narady i pogadanki, spotkała się z życzliwym przyjęciem w środowisku młodych ziemian. W pamiętniku jednego z nich, Karola Krusensterna, Głazewski był przedstawiony jako człowiek:

„inteligentny, ruchliwy, pełen inicjatywy i optymistycznego ducha”.

W dwudziestoleciu międzywojennym Głazewski założył Zjednoczenie Ziemian (od 1921 r. działające pod nazwą Związek Ziemian Wschodnich Województw Małopolski) i do 1926 r. był jego prezesem, organizował Bank Ziemian, Bank Rolniczy (w latach 1923–1927 był jego prezesem) i Wyższe Kursy Ziemiańskie we Lwowie. Nauka na tej polskiej uczelni trwała dwa i pół roku, a jej integralną część stanowiły praktyki w nowoczesnych majątkach. Działał w ugrupowaniach politycznych – należał do Stronnictwa Chrześcijańsko-Narodowego, Obozu Wielkiej Polski i Stronnictwa Narodowego. Publikował swoje teksty w „Kurierze Powszechnym”, „Słowie Polskim” i „Warszawiance”.

W sowieckim Lwowie

20 września 1939 r. Rosjanie wkroczyli do Chmielowej i zastali Adama w spichlerzu podczas rozdawania racji żywnościowych robotnikom rolnym. Został aresztowany i poprowadzony przez sowiecki patrol do pobliskiego lasu (zasadzonego 30 lat wcześniej przez Głazewskiego), aby go rozstrzelać jako właściciela ziemskiego i wroga ludu. Część chłopów poszła za nimi i po krótkiej naradzie przekonała Rosjan, by wypuścili Adama na wolność.

Nie pozwolono mu jednak wrócić do domu. Przez kilka tygodni opiekowali się nim chłopci, aż w końcu trafił do Lwowa. Musiał sprzedać parę złotych spinek do mankietów, aby kupić swój pierwszy posiłek we Lwowie. Zamieszkał u krewnej, Leonii Paszkowskiej, przy ul. Chodkiewicza 5, przemianowanej później przez Rosjan na ul. Bohuna, a chłopci z Chmielowej przywozili żywność, co pozwoliło mu przetrwać okupację sowiecką, niemiecką i ponownie sowiecką.

Czterej synowie starali się korespondować z ojcem, choć np. Gustaw musiał słać listy przez Stambuł. Namawiali go do wyjazdu do Krakowa, ale odmówił, przekonując, że czuje się dobrze, nie głoduje i ma wewnętrzne przekonanie, że jego powołaniem jest pozostać we Lwowie. Paczki i pieniądze, które od nich otrzymywał, przeznaczał w większości na pomoc innym, zwłaszcza osobom uwięzionym, zesłanym do łagrów. Jak wspominają świadkowie, mimo zmienionych warunków życia, powszechnego ubóstwa zawsze był zadbany

i elegancki.

Tekst pochodzi z numeru 5/2023 „Biuletynu IPN”

W zmienionej formie artykuł ten jest częścią publikacji IPN *Zostali na Wschodzie. Słownik inteligencji polskiej w ZSRS 1945–1991*, t. 3.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](https://przystanekhistoria.pl)